



Sygn. akt V CSK 492/07

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 kwietnia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo-Handlowego "T."  
Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D.

przeciwko P. L., M. S. i A. F.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 9 kwietnia 2008 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 19 czerwca 2007 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w K. nakazem zapłaty z dnia 2 maja 2006 r., wydanym w postępowaniu upominawczym, uwzględnił w całości powództwo o zapłatę wniesione przez Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowo – Handlowe „T.” Sp. z o.o. W D. przeciwko P. L., M. S. i A. F. Po złożeniu przez pozwanych sprzeciwu od nakazu zapłaty wyrokiem z dnia 11 października 2006 r. zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz strony powodowej kwotę 113 145,44 zł. wraz z należnościami ubocznymi. Sąd ten ustalił, że strona powodowa jako podwykonawca zrealizowała część prac budowlanych, których dotyczyła umowa o roboty budowlane zawarta w dniu 2 grudnia 2003 r. pomiędzy pozwanymi prowadzącymi działalność gospodarczą w ramach spółki cywilnej E.-B. a wykonawcą - Przedsiębiorstwem Budowlanym „.” Sp. z o.o. w S. Umowa o podwykonawstwo zawarta na piśmie w dniu 10 grudnia 2003 r. została podpisana przez inwestora bez podania daty tej czynności. Wykonanie robót przez stronę powodową zostało potwierdzone w notatce z dnia 8 czerwca 2004 r. Za prace te wykonawca nie zapłacił. Natomiast pozwani zapłacili stronie powodowej i wskazanym przez nią podwykonawcom kwotę 51 971,36 zł., która została zarachowana na poczet należności z jednej z wystawionych faktur.

Sąd pierwszej instancji ocenił, że parafowanie przez inwestora umowy z dnia 10 grudnia 2003 r. nakazywało przyjąć, że wyraził on zgodę na wykonanie przez podwykonawcę określonego w umowie o podwykonawstwo zakresu robót. W tej sytuacji zostały spełnione przesłanki z art. 647<sup>1</sup> § 2 i 3 k.c. uzasadniające solidarną odpowiedzialność inwestora i wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy. Dla istnienia tej odpowiedzialności nie miało znaczenia parafowanie przez inwestora umowy o podwykonawstwo w późniejszym czasie niż samo zawarcie tej umowy.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji pozwanego P. L. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił. Po uzupełnieniu materiału dowodowego o zeznania świadka N. K. i dowód z przesłuchania stron Sąd drugiej

instancji uznał, że strona powodowa nie udowodniła, w jakiej dacie inwestor parafował umowę o podwykonawstwo oraz nie wykazała, że przedstawiono mu dokumentację techniczną o której mowa w art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. W sytuacji, gdy parafowanie umowy o podwykonawstwo przez inwestora nastąpiło po wykonaniu przez podwykonawcę robót i brak jest dowodu, że inwestorowi przedstawiono dokumentację techniczną robót, a ich część została wykonana bez takiej dokumentacji należało przyjąć, że nie zostały spełnione przesłanki dla uznania złożenia przez inwestora oświadczenia woli o wyrażeniu zgody na zawarcie umowy o podwykonawstwo, wynikające z brzmienia art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. i art. 63 § 1 k.c. Nie ponosił on zatem odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c.

Skarga kasacyjna strony powodowej została oparta o obie podstawy określone w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego skarżący zarzucił obrazę art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. i art. 63 § 1 k.c. w zw. z art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. w wyniku ich błędnej wykładni oraz art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. w wyniku jego niewłaściwego zastosowania. W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania zarzucił zaś uchybienie regulacji z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 i 233 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 234 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. i art. 479<sup>14</sup> k.p.c. w zw. z art. 503 § 1 k.p.c. W oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w K. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Naruszenie przepisów postępowania może być podstawą uwzględnienia skargi kasacyjnej jedynie wówczas, gdy zarzucane uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.). Skoro zaś skarżący formułując zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zw. z art. 227 i 232 k.p.c. stwierdził, że Sąd drugiej instancji wadliwie dopuścił z urzędu dowody na okoliczność istnienia faktu niemającego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, to nie sposób przyjąć, że ta wadliwość postępowania, przy założeniu zasadności zarzutu, mogła tym samym mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Powyższa uwaga odnosi się odpowiednio do

zarzutu naruszenia art. 479<sup>14</sup> i art. 503 § 1 k.p.c. w wyniku dopuszczenia tych samych dowodów z naruszeniem zasad prekluzji obowiązujących w postępowaniu upominawczym i postępowaniu w sprawach gospodarczych. Dodatkowo wymaga przy tym podkreślenia, że prekluzja dowodowa w tych postępowaniach odnosi się do możliwości dopuszczania dowodów na wniosek stron. Nie ma natomiast zastosowania przy dopuszczaniu dowodów przez sąd z urzędu. Także z tego względu zarzut naruszenia art. 479<sup>14</sup> i 503 § 1 k.p.c. był bezzasadny.

Ocena zasadności zarzutu naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 232 i 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód nie udowodnił wyrażenia zgody przez inwestora na zawarcie umowy o podwykonawstwo, mimo jej parafowania przez inwestora, była uzależniona od właściwego odczytania motywów stanowiska Sądu Apelacyjnego, bowiem nie zostało ono przedstawione jednoznacznie. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku znalazło się zarówno stwierdzenie, że powód nie udowodnił, iż inwestor złożył oświadczenie woli o wyrażeniu zgody na zawarcie umowy o podwykonawstwo, jak i zawarta ocena, że parafowanie umowy miało miejsce już po wykonaniu wskazanych w niej robót i z tego względu nie miało charakteru zgody w rozumieniu art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c., a także ocena, iż wymagało rozważenia, czy parafowanie umowy było wyrażeniem zgody na zawarcie tej umowy w rozumieniu powyższego przepisu, czy też inwestor złożył to oświadczenie w innym celu. Uwzględnienie wszystkich tych stwierdzeń nakazuje przyjąć, że Sąd drugiej instancji w istocie nie zakwestionował twierdzenia strony powodowej, że poprzez parafowanie umowy o podwykonawstwo przez inwestora doszło do złożenia przez inwestora oświadczenia woli o wyrażeniu zgody na prowadzenie robót budowlanych przez podwykonawcę. Wyraził natomiast pogląd, iż parafowanie umowy nie miało charakteru zgody w rozumieniu art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c., z uwagi na złożenie przez inwestora w ten sposób oświadczenia woli już po zawarciu umowy o podwykonawstwo. Nadto przypisaniu mu takiej roli sprzeciwiało się to, że oświadczenie inwestora nie zostało poprzedzone przedstawieniem mu dokumentacji technicznej robót powierzonych przez wykonawcę podwykonawcy. Wyżej wskazane stanowisko nie odnosiło się zatem do ustaleń faktycznych dotyczących wyrażenia przez inwestora zgody na zawarcie umowy o podwykonawstwo i w żaden sposób nie wiązało się z problematyką rozkładu

ciężaru dowodu w procesie. Dlatego też zarzut naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 232 i 233 § 1 k.p.c. był nieuzasadniony.

Częściowo usprawiedliwione były natomiast zarzuty naruszenia prawa materialnego. Stwierdzenie Sądu Apelacyjnego, że powód nie udowodnił, iż „pozwany inwestor zgodnie z art. 647<sup>1</sup> § 1 k.c. w związku z art. 63 § 1 k.c. otrzymał dokumentację techniczną dotyczącą robót powierzonych podwykonawcy i złożył oświadczenie o wyrażeniu zgody na zawarcie umowy o podwykonawstwo” oznacza, że Sąd drugiej instancji uznał zgodę inwestora na zawarcie umowy o podwykonawstwo za zgodę osoby trzeciej w rozumieniu art. 63 § 1 k.c. Gdyby nawet podzielić to stanowisko, prezentowane również przez Sąd Najwyższy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 36/06, OSNC 2007, nr 4 poz. 52), to ocena Sądu Apelacyjnego, że parafowanie umowy o podwykonawstwo przez inwestora, już po jej zawarciu, nie może być uznane za wyrażenie zgody na zawarcie tej umowy, była pozbawiona racji. Z treści art. 63 § 1 k.c. wynika bowiem, że zgoda osoby trzeciej na dokonanie czynności prawnej może być złożona także po złożeniu oświadczeń przez osoby dokonujące czynności i ma wówczas moc wsteczną od ich daty.

Istotniejsze znaczenie ma jednak fakt, że brak jest w istocie podstaw, by zgodę inwestora o jakiej mowa w art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. oceniać przy zastosowaniu art. 63 § 1 k.c. Konieczność stosowania art. 63 § 1 k.c. oznaczałaby istnienie wymogu składania przez inwestora zgody na zawarcie umowy o podwykonawstwo przy zachowaniu formy szczególnej - pisemnej pod rygorem nieważności - zgodnie z brzmieniem art. 63 § 2 k.c., bowiem art. 647 § 4 k.c. przewiduje taką formę dla umowy zawieranej przez wykonawcę i podwykonawcę. Jednocześnie przy konsekwentnym stosowaniu regulacji z art. 63 § 1 k.c. zgoda inwestora stanowiłaby warunek skuteczności umowy o podwykonawstwo. Do czasu jej złożenia umowa ta miałaby charakter czynności niezupełnej, a odmowa złożenia zgody przez inwestora skutkowałaby nieważnością umowy o podwykonawstwo. Tego rodzaju konsekwencje stosowania art. 63 k.c. byłyby nie do pogodzenia z celem regulacji z art. 647<sup>1</sup> k.c. Nie ulega wątpliwości, że wprowadzenie tego przepisu przez ustawę z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 49, poz. 408) miało w zamierzeniu ustawodawcy

spowodować wzmocnienie pozycji podwykonawcy, który w realiach obrotu gospodarczego często nie był w stanie uzyskać terminowej zapłaty za wykonane prace od wykonawcy robót budowlanych. Uzależnienie ważności umowy o podwykonawstwo od zgody inwestora na jej zawarcie byłoby z tego punktu widzenia zaprzeczeniem celu regulacji z art. 647<sup>1</sup> k.c. W § 2 tego przepisu zawarto wprawdzie stwierdzenie, że do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora, jednakże Sąd Najwyższy już w kilku orzeczeniach podkreślił, że zgoda inwestora, o której mowa w art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. ma znaczenie jedynie dla powstania jego odpowiedzialności na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c., a jej brak nie wpływa na skuteczność umowy zawartej przez wykonawcę i podwykonawcę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2006 r., IV CSK 61/06, nie publik., wyrok z dnia 15 listopada 2006 r., V CSK 221/06, nie publ., wyrok z dnia 20 czerwca 2007 r., II CSK 208/07, nie publ. oraz uchwałę z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 36/06, OSNC 2007, nr 4, poz. 52).

Należy jednak podkreślić, że dotychczas w orzecznictwie Sądu Najwyższego brak jest jednolitości stanowiska co do formy w jakiej inwestor powinien wyrazić zgodę na zawarcie umowy o podwykonawstwo. W powołanej wyżej uchwale z dnia 28 czerwca 2006 r. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że stosownie do art. 63 § 2 k.c. oświadczenie inwestora powinno być złożone na piśmie. Z kolei w wyrokach z dnia 30 maja 2006 r. i 20 czerwca 2007 r. wyraził pogląd, że przy uwzględnieniu treści art. 60 k.c. zgoda inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy z podwykonawcą może być wyrażona w każdy sposób. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym obecnie sprawę podzielił drugi z tych poglądów. Jednocześnie w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 czerwca 2007 r. Sąd Najwyższy podkreślił, że zgoda inwestora powinna odnosić się do zindywidualizowanego podwykonawcy (element podmiotowy) i do określonej umowy o roboty budowlane (element przedmiotowy). Obojętny pozostaje natomiast czas wyrażenia zgody, ponieważ w art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. nie sformułowano żadnych ograniczeń. Dodatkowo należy zaś zauważyć, że zgoda inwestora, o której wyżej mowa, rodząca jego solidarną odpowiedzialność z wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia na rzecz podwykonawcy zawiera element gwarancyjny. Także z tego względu należy

opowiedzieć się za możliwością jej złożenia przez inwestora już po zawarciu umowy przez wykonawcę i podwykonawcę.

Ocena zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego wymagała również odniesienia się do przedstawionego przez Sąd Apelacyjny stanowiska dotyczącego koniecznych warunków powstania solidarnej odpowiedzialności inwestora na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. Sąd Apelacyjny odwołał się w tym zakresie do treści art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c., nie różnicując tych wymogów w zależności od sposobu wyrażenia zgody przez inwestora. Tymczasem regulacja z art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. przewiduje szczególne warunki, które muszą być spełnione dla zgody inwestora jedynie w wypadku, gdy milczeniu inwestora mają być przypisane skutki wyrażenia zgody na zawarcie umowy o podwykonawstwo. Potrzeba zachowania tych warunków dla wyrażenia zgody przez inwestora nie zachodzi, gdy podejmuje on działanie wyrażające jego zgodę. W tym wypadku wystarczającym zabezpieczeniem interesów inwestora jest jego wiedza o prowadzeniu prac przez podwykonawcę i samo wyrażenie zgody na jego udział w procesie inwestycyjnym. Zatem wiązanie przez Sąd drugiej instancji uznania parafowania umowy przez inwestora za wyrażenie zgody na zawarcie umowy, z przedstawieniem mu jednocześnie dokumentacji robót przewidzianych dla podwykonawcy, było nieuzasadnione. W konsekwencji błędnej wykładni art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. Sąd Apelacyjny zaniechał oceny, czy samo parafowanie umowy o podwykonawstwo przez inwestora należało uznać za wyrażenie zgody na jej zawarcie prowadzące do odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy. Uzasadniony był zatem również zarzut naruszenia art. 65 § 1 k.c.

Nie można podzielić natomiast oceny skarżącego o nieuwzględnieniu przez Sąd Apelacyjny zasady „dorozumianej zgody inwestora” wynikającej z brzmienia art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. W uzasadnieniu tego zarzutu skarżący stwierdził, że parafowanie umowy przez inwestora potwierdza fakt przedstawienia inwestorowi wszystkich dokumentów, o których mowa w tym przepisie. Stwierdzenie to pozostaje w opozycji do stanowiska Sądu drugiej instancji, który z kolei stwierdził, że powód nie udowodnił przedstawienia inwestorowi dokumentacji dotyczącej wykonania robót przez podwykonawcę. Tak skonstruowany zarzut skargi kasacyjnej z uwagi na treść art. 398<sup>3</sup> § 3 nie mógł być uwzględniony.

Skarga kasacyjna, wobec zasadności części jej zarzutów, podlegała jednak uwzględnieniu i zaskarżony wyrok na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. został uchylony.